

# Indywidualna religijność narzędziem wykluczenia. Przewycięzanie projekcji celem religijnej edukacji

**Abstrakt:** Zanim dziecko trafia do zinstytucjonalizowanego systemu edukacji religijnej posiada już swój własny obraz Boga i swoją własną religijność. Ich źródłem są tzw. osoby znaczące, w tym rodzice, style wychowawcze, jakim była poddana jednostka, oraz otaczające ją środowisko. W tworzeniu tej pierwszej religijności ważną rolę odgrywa projekcja oraz inne mechanizmy obronne osobowości, a jej ważną psychologiczną rolę jest pomoc w osiągnięciu integracji psychicznej jednostki.

Taki kształt dziecięcej religijności jest zwykle bazą dla rozwoju niedojrzałych form religijności u osób dorosłych, które stanowią obciążenie dla psychiki jednostek oraz negatywnie wpływają na jakość ich życia.

Niedojrzała religijność może być narzędziem wykluczenia, pozbawiając jednostki szans na radość życia i realizację ważnych pragnień. Kształt indywidualnej religijności decyduje bowiem o wielu możliwościach psychicznych danej jednostki.

Edukacja religijna nie powinna wzmocnić projekcji. Ważną jej rolą jest pomoc w przewycięzaniu projekcji w celu kształtowania bardziej dojrzałych form religijności. W procesie tym ważne jest identyfikowanie elementów niedojrzałej religijności, takich jak motywacje lękowe, zagrażający obraz Boga, czy też nieodróżnianie elementów istotnych od nieistotnych w indywidualnej religijności. W pracy nad zmianą wymienionych elementów istotne jest zwracanie uwagi na różnice między rodzicem a Bogiem, szczególnie w temacie wymagań i kar, oraz właściwe identyfikowanie celów indywidualnej religijności, i środków do niej prowadzących.

Artykuł jest owocem dwudziestosiedmioletniej pracy autora polegającej na pomocy osobom w kształtowaniu bardziej dojrzałych form religijności.

**Słowa kluczowe:** dojrzała religijność, nerwice eklezjogenne, obraz Boga

## 1. Dziecięca religijność

Można odnieść wrażenie, że problem negatywnego wpływu pewnych form religijności dziecięcej na religijność dorosłych jednostek jest lekceważony.

Wydaje się, że dla wielu edukatorów religijnych najważniejszym problemem jest to, aby dziecko było religijne, problem, w jaki sposób jest religijne, schodzi natomiast na dalszy plan. A przecież czas wczesnej edukacji religijnej, gdy dziecko spogląda z niezwykłą ufnością na nauczyciela, to szansa skorygowania fundamentalnych błędów w mechanizmach indywidualnej religijności. Taka korekta może uchronić dziecko od niepotrzebnego cierpienia w sferze religijnej, psychicznej i, spoglądając bardziej ogólnie, życiowej. Indywidualna religijność może mieć bowiem wpływ na całe życie człowieka.

Warto pamiętać, że gdy dziecko styka się po raz pierwszy z jakąś formą zinstytucjonalizowanej religijności, to posiada już swój własny obraz Boga i pewną formę swojej własnej religijności. Choć Zygmunt Freud upatrywał początku religijności dziecka w tak zwanym okresie edypalnym jego rozwoju psychoseksualnego (od trzeciego do piątego roku życia), to jednak współczesna psychoanaliza wskazuje na okres preedypalny. Ana-Maria Rizzuto<sup>1</sup> jest zdania, że pierwszy świadomy obraz Boga pojawia się między drugim a trzecim rokiem życia dziecka.

Źródłem obrazu Boga i kształtującej się wokół niego indywidualnej religijności są tak zwane osoby znaczące, w tym rodzice, style wychowawcze, jakim była poddana jednostka, oraz otaczające ją środowisko. Badania zmierzające do naukowej weryfikacji tezy Freuda, w myśl której pierwowzorem obrazu Boga jest ojciec, pokazały, że u wielu jednostek to nie ojciec, lecz matka odgrywa większą rolę w tworzeniu obrazu Boga u dziecka<sup>2</sup>.

Analizy zmierzające do opisanego mechanizmów tworzenia się obrazu Boga doprowadziły do opracowania dwóch teorii: symbolizacji oraz projekcji.

W myśl teorii symbolizacji obraz Boga jest tworzony w oparciu o obrazy ojca i matki symbolizowane w kulturze<sup>3</sup>. Jedno z interesujących badań potwierdzających tę hipotezę, zrealizowanych przez Hertela i Donahue, uwypukla znaczenie stylów wychowawczych, przez które przenoszony jest obraz Boga, jaki mają rodzice, na obraz Boga u ich dzieci<sup>4</sup>.

W myśl teorii projekcji obraz Boga jest wynikiem projekcji osób znaczących dla danego dziecka, czyli osób mających dla niego szczególne znaczenie. Dla wielu nie będzie to matka czy ojciec, ale na przykład babcia, dziadek bądź inny krewny, czy też osoba spoza rodziny. Opierając się na pracy klinicznej, Rizzuto wskazuje, że nie tylko projekcja, lecz także inne mechanizmy obronne mogą odgrywać istotną rolę w tworzeniu obrazu Boga. Podaje ona też trzy

<sup>1</sup> A. M. Rizzuto, *Narodziny żyjącego Boga*, Kraków 2012, s. 236.

<sup>2</sup> A. Molenda, *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*, Kraków 2005, s. 41.

<sup>3</sup> A. Vergote, A. Tamayo, *The Parental Figures and the Representation of God: A psychological and Cross-Cultural Study*, The Hague, Paris, New York 1981, s. 11.

<sup>4</sup> B. R. Hertel, M. J. Donahue, *Parental influences on God images among children: testing Durkheim's metaphoric parallelism*, „Journal for the Scientific Study of Religion” 1995, nr 2, s. 186–199.



główne sposoby, w jakie psychika jednostki przekształca obrazy rodzicielskie w obrazy Boga. Może to być prosta projekcja, kiedy to obraz Boga jest taki, jak ojciec czy matka. Drugi sposób odpowiada sytuacji, gdy obraz Boga jest odwrotnością obrazu rodzica. W trzecim wypadku niektóre cechy rodzica są projektowane na obraz Boga w sposób prosty, a niektóre w sposób odwrotny, tak, że w tych aspektach obraz Boga jest odwrotnością obrazu rodzica.

Na względną trwałość dziecięcej religijności zwrócił uwagę już Ronald Goldman, znajdując ją u osób dorosłych. Pisał on o swoistym „zaaresztowaniu” myślenia religijnego dziecka, które może nie rozwijać się wraz z wiekiem jednostki<sup>5</sup>.

Problem trwałości obrazu Boga zauważa też Rizzuto, analizując jego znaczenie dla psychiki jednostki. Według niej raz uformowany obraz Boga nie może zniknąć, może tylko zostać wyparty, zniekształcony lub wykorzystany. Rizzuto rozwija za Donaldem W. Winnicottem koncepcję obrazu Boga jako obiektu przejściowego. Winnicott zauważył ważną psychologiczną funkcję obrazu Boga, który pełni rolę podobną do pluszowego misia czy kocyka, który ma moc uspakajania dziecka w chwilach rozłąki z matką. Obiekty przejściowe służą dziecku pomocą w procesie psychologicznego rozstania z matką. Świadectwem dobrego rozwoju psychologicznego jednostek jest umiejętność korzystania z obiektów przejściowych, w tym z obrazu Boga, z religii i kultury. Rizzuto zauważa jednak, że obraz Boga jest specyficznym obiektem przejściowym. Jego specyfika polega na tym, że, po pierwsze, w przeciwieństwie do misiów i lalek jego źródłami są wyobrażenia osób znaczących. Po drugie, w przeciwieństwie do zwykłych obiektów przejściowych, które po wypełnieniu swojego zadania, jakim jest rozstanie z matką, zostają porzucone, Bóg jako obiekt przejściowy pozostaje zawsze dostępny do wykorzystania w chwilach rozpacz czy zwątpienia.

Najważniejszą, nadrzędną psychologiczną rolą obrazu Boga jest według Rizzuto pomoc w osiągnięciu i utrzymaniu psychicznej integracji jednostki. Autorka dostrzega też rolę, jaką pełni on w integracji ze społeczeństwem i rodziną.

Pełniąc integracyjną rolę dla psychiki jednostki, obraz Boga może umacniać integrację zarówno na dojrzałych, jak i na niedojrzałych poziomach rozwoju osobowości<sup>6</sup>. Obraz Boga i indywidualna religijność są w takim przypadku wplecione głównie w niedojrzałe mechanizmy obronne osobowości. Zauważono istotną rolę takiej religijności w umacnianiu mechanizmów depresyjnych. Depresyjny obraz Boga składa się zwykle z projekcji zagrażających aspektów figur rodzicielskich.

<sup>5</sup> R. J. Goldman, *Religious Thinking from Childhood to Adolescence*, London 1964, s. 223.

<sup>6</sup> A. Molenda, *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*, dz. cyt, s. 156.



## 2. Indywidualna religijność jako narzędzie wykluczenia

Kształt dziecięcej religijności może być bazą dla rozwoju niedojrzałych form religijności u osób dorosłych, które mogą stanowić obciążenie dla psychiki jednostek oraz negatywnie wpływać na kształt ich życia. Niedojrzała religijność może być narzędziem wykluczenia zarówno na poziomie psychologicznym, jak i religijnym. Taka religijność to swoisty „miecz obosieczny” – z jednej strony pełni pewne funkcje psychologiczne, bywając wpleciona w mechanizmy obronne osobowości, a z drugiej może na poziomie psychologicznym przynosić także straty. Kształt obrazu Boga i związanej z nim indywidualnej religijności decydują o wielu możliwościach psychicznych oraz religijnych danej jednostki. Od ich kształtu zależy poziom dojrzałości psychologicznej i religijnej osoby, która je posiada.

### 2.1. Wykluczenie religijne

Podstawową stratą doświadczaną przez osobę o niedojrzałej indywidualnej religijności jest już sam brak religijności dojrzałej. W literaturze przedmiotu interesującą koncepcję dojrzałej religijności zaproponował ksiądz Zdzisław Chlewiński<sup>7</sup>. Według niego dojrzałą religijność charakteryzują następujące kryteria: autonomia motywacji religijnej, nieantropomorficzny obraz Boga, umiejętność rozróżniania elementów istotnych w religii i przypadkowo z nią związanych, umiejętność rozwiązywania kryzysów religijnych oraz autentyczność przekonań religijnych.

Do możliwych wykluczeń związanych z niedojrzałą religijnością należą: lękowe motywacje leżące u podstaw indywidualnej religijności, lęk przed Bogiem, zniewolenie zagrażającym obrazem Boga<sup>8</sup>, zniewolenie religijnością, brak dojrzałej wiary oraz brak pozytywnych doświadczeń religijnych, między innymi takich, jak radość i pokój wewnętrzny. Jednostka w takim przypadku pozbawiona jest owoców dojrzałej religijności, do których, oprócz wymienionych wcześniej, należą między innymi: pełna ufności relacja z Bogiem, poczucie bezpieczeństwa, poczucie wewnętrznej siły i miłość.

Warto podkreślić, że religijność pozbawiona pozytywnych doświadczeń przez wiele osób przeżywana jest jako obowiązek, a nawet jako pewien ciężar w życiu. Taka religijność jest związana z przeżywaniem zniechęcenia i braku nadziei, co łączy się z deficytem zaspokojenia potrzeb religijnych. Inną stratą

<sup>7</sup> Z. Chlewiński, *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, Poznań 1991, s. 88.

<sup>8</sup> A. Molenda, *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*, dz. cyt, s. 159.



jest niemożność spełniania przez taką religijność ważnej sensotwórczej roli w życiu. Tego rodzaju religijność charakteryzuje się występowaniem konfliktów religijnych, które często dotyczą poczucia winy, własnych pragnień oraz lęku przed wymaganiami Boga.

Kolejną stratą, jaką można wymienić w kontekście niedojrzałej religijności, jest podatność na religijną psychomanipulację, zarówno ze strony własnej grupy religijnej, jak i ze strony tak zwanych Nowych Ruchów Religijnych. Łatwo jest bowiem manipulować człowiekiem doświadczającym wielu religijnych leków i nieadekwatnego do sytuacji poczucia winy.

## 2.2. Wykluczenie psychologiczne

Podstawową stratą jest w tym wypadku brak pozytywnego wpływu indywidualnej religijności na osobowość jednostki, a wręcz przeciwnie – jest możliwy jej negatywny wpływ. Może on się przejawiać w umacnianiu niedojrzałych, w tym nerwicowych, mechanizmów obronnych osobowości, co w szczególności sposób ma miejsce w sytuacji występowania nerwic eklezjogennych<sup>9</sup>. W takim przypadku na intrapsychiczny, nerwicowy konflikt wewnętrzny nakłada się konflikt religijny, który jest związany zwykle z lękiem przed zagrażającym obrazem Boga. Niedojrzała religijność, która opiera się często na poczuciu winy i lęku przed karą, przyczynia się do umacniania poczucia winy jako pewnej cechy osobowości. Do częstych strat doświadczanych w przypadku nerwic eklezjogennych, które w lżejszych formach są zjawiskiem powszechnym i, jak podkreśla ksiądz Antoni Nowak<sup>10</sup>, mogą mieć charakter zbiorowy, a nawet narodowy, należy lękowe i pełne zahamowań podejście do własnej seksualności, prowadzące do braku przeżywania radości w tej ważnej sferze życia. Nawet gdy nie mamy do czynienia z nerwicą tego typu, to u wielu jednostek o niedojrzałej religijności daje się zauważyć traktowanie seksualności jako sfery podejrzanej, „niebożej” i „nieświętej”. Do innych strat, których doświadczają osoby o niedojrzałej religijności należy zaliczyć podejrzliwe traktowanie nie tylko sfery własnej seksualności, lecz także własnych pragnień w ogóle. Niedocenianie własnych pragnień występuje często z brakiem kontaktu z nimi. Dla wielu osób nie własne pragnienia, lecz wizja wymagań Boga są drogowskazem w życiu. U jednostek o dużym poziomie lęku przed Bogiem możemy mówić o zniewoleniu realizowaniem w życiu własnej wizji wymagań Boga<sup>11</sup>. Trudno mówić o radości z życia u jednostek, które nie realizują własnych pragnień,

<sup>9</sup> Tamże, s. 156.

<sup>10</sup> A. J. Nowak, *Kirche und Neurose*, „Archiv für Religionspsychologie” 1985, nr 20, s. 295.

<sup>11</sup> A. Molenda, *Obraz wymagań Boga w nerwicy eklezjogennej*, „Przegląd Religioznawczy” 2013, nr 1, s. 187.



a także nie mają z nimi kontaktu, nie czują ich. Można powiedzieć, że niedojrzała religijność pozbawia jednostki radości życia i szans na realizację ważnych pragnień i marzeń w życiu.

Takie działanie indywidualnej religijności sprawia, że nie jest ona wartościowym zasobem wykorzystywanym w procesie zmagania zarówno ze stresem, jak i trudnościami w życiu, a także sama jest źródłem mniej lub bardziej świadomych konfliktów między dążeniami w sobie. Jest ona źródłem stresu, zwłaszcza kiedy człowiek w wielu sytuacjach nie wie, czego tak naprawdę chce. To prawdziwa tragedia jednostki.

Innym skutkiem niedojrzałej religijności jest traktowanie jej, a także życia, jako ciężaru. Taka sytuacja jest skutkiem braku kontaktu z własnymi pragnieniami, braku ich realizowania i co za tym idzie – braku znalezienia swojego miejsca w życiu. Poczucie bycia nie na swoim miejscu na drodze edukacyjnej i zawodowej, w życiu osobistym i społecznym skutkuje u wielu osób stanami obniżonego nastroju i poczuciem braku sensu wielu podejmowanych zadań.

Warto przypomnieć niedawną debatę społeczną związaną z wydłużeniem wieku emerytalnego w naszym kraju. W jednym z ważnych głosów w dyskusji ukazano, że Polacy nie lubią swojej pracy i decyzję o wydłużeniu długości aktywności zawodowej przeżywają urazowo. Mamy zatem do czynienia z istotnym problemem społecznym, w którego pogłębianiu niedojrzała religijność może mieć swój udział. Kształtowanie dojrzałej religijności może być z kolei jednym z podstawowych działań zmierzających do budowania społeczeństwa radosnych i spełnionych jednostek. Nawet gdy poprawią się warunki ekonomiczne życia, to bez odnajdywania i realizacji własnych pragnień nadal będziemy mieli do czynienia z frustracją osób, ich niezadowoleniem z życia oraz ich niskim poziomem dobrostanu psychicznego.

### 3. Wnioski dla edukacji religijnej

Jak przedstawiono wcześniej, niedojrzałe formy religijności przynoszą jednostkom ogromne straty zarówno na poziomie religijnym, jak i psychologicznym. Świadomość tego problemu, także w wymiarze społecznym, może się przyczynić do wypracowania istotnych zadań dla edukacji religijnej. Najważniejszym celem tej edukacji jawi się diagnozowanie problemu niedojrzałej religijności oraz działania na rzecz jej dojrzałych form. W szczególności edukacja religijna nie powinna wzmacniać tych elementów religijności, które zostały ukształtowane pod wpływem projekcji i innych mechanizmów obronnych oraz które, można powiedzieć, że są nie tyle teologiczne, ile raczej antropomorficzne. Do takich



elementów należą: lękowe motywacje religijne, obraz Boga, obraz relacji jednostki z Bogiem oraz nieodróżnianie istotnych elementów religijności od drugorzędnych, czy też przypadkowo z nią związanych. Z tym ostatnim elementem wiąże się niepotrzebne skomplikowanie religijności, która pozbawiona jest często pewnej pięknej prostoty, jaka cechuje dojrzałe formy religijności. Co interesujące, przechodzenie z niedojrzałych do dojrzałych form religijności wiąże się z powrotem do swego rodzaju prostoty religijności dziecka. W psychologii duchowości mówi się o kształtowaniu postawy „dzieciństwa Bożego”. Dla wielu jednostek jest ono bardzo trudne do osiągnięcia właśnie przez znaczny stopień skomplikowania ich indywidualnej religijności, co często jest związane z nieodróżnianiem elementów istotnych od nieistotnych w ramach tej religijności. Innym interesującym zjawiskiem związanym z omawianą cechą niedojrzałej religijności jest też niezrozumienie tego, co jest celem, a co środkiem do celu w indywidualnej religijności. W ten sposób u wielu osób nadrzędny cel indywidualnej religijności, jakim jest doświadczenie Boga, znika z pola widzenia.

Mając na uwadze najważniejszy cel edukacji religijnej, a mianowicie kształtowanie dojrzałych form religijności, w szczególności przezwyciężenia projekcji i innych mechanizmów obronnych, które brały udział w tworzeniu niedojrzałych form religijności, można wyznaczyć pewne cele szczegółowe, takie jak identyfikowanie religijnych motywacji lękowych, antropomorficznego obrazu Boga oraz ewentualna praca nad ich zmianą, sprawdzanie, czy jednostka ma właściwą hierarchię różnych elementów w indywidualnej religijności i ewentualna praca w kierunku ich właściwego uporządkowania.

W nakreślonych celach ważne wydaje się między innymi zwracanie uwagi na różnice między Bogiem a rodzicem, szczególnie w zagadnieniach wymagań, stawiania granic i kar. Wychowanie w rodzinie i edukacja religijna to dwie różne dziedziny, które rządzą się różnymi prawami, a różnica między nimi szczególnie w przeżywaniu dziecka, a potem osoby dorosłej może być zatarta, szczególnie gdy rodzice i wychowawcy dla osiągnięcia krótkotrwałych celów wychowawczych skłonni są używać argumentów w postaci kary Bożej („jeżeli nie będziesz grzeczny, to Bozia cię ukaże”). U wielu osób dochodzi wtedy do utożsamienia wymagań rodziców z wymaganiami Boga, a następnie wymagań Kościoła z wymaganiami Boga, co sprawia, że osobisty katalog wymagań Boga jest niezwykle rozbudowany. Jest to jeden z czynników, który przyczynia się do wymieszania elementów istotnych i nieistotnych w indywidualnej religijności (tak wiele elementów w przeżyciu jednostki może być bowiem wymaganiami Boga) oraz do znacznego stopnia jej skomplikowania.



## 4. Zakończenie

Znaczny wpływ indywidualnej religijności nie tylko na sposób przeżywania kontaktu z Bogiem, lecz także na życie psychiczne jednostek decyduje o doniosłym znaczeniu odpowiedniej edukacji religijnej dla całego życia człowieka. Przez indywidualną religijność jednostka może wiele zyskać, lecz także wiele stracić. Odpowiedzialność, jaka spoczywa w tym kontekście na edukatorach religijnych, powinna się przekładać na ich właściwe merytoryczne przygotowanie do rozpoznawania niedojrzałych form religijności zarówno u dzieci, jak i u dorosłych, oraz na ich umiejętność prowadzenia jednostek do bardziej dojrzałych form religijności.

Doświadczenie, także to z pracy psychoterapeutycznej, uczy, że wiele osób, i duchownych, i świeckich, przekazuje w procesie edukacji religijnej w sposób mniej lub bardziej świadomy własny obraz Boga oraz własny rodzaj indywidualnej religijności. Ten fakt umieszcza wymagania stawianie wszystkim zaangażowanym w proces edukacji religijnej w nowym świetle i zmusza do podjęcia działań zmierzających do weryfikowania ich stopnia dojrzałości religijnej. Nie jest bowiem właściwe powierzanie przyszłości poszczególnych ludzi przypadkowym osobom, które mogą wzmacniać niedojrzałe i szkodliwe dla ich życia formy religijności.

## Bibliografia:

- Chlewiński Z., *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, W drodze, Poznań 1991.
- Goldman R. J., *Religious thinking from childhood to adolescence*, Routledge and Kegan Paul, London 1964.
- Hertel B. R., Donahue M. J., *Parental influences on God images among children: testing Durkheim's metaphoric parallelism*, „Journal for the Scientific Study of Religion” 1995, nr 2.
- Molenda A., *Obraz wymagań Boga w nerwicy eklezjogennej*, „Przegląd Religioznawczy” 2013, nr 1.
- Molenda A., *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*, Wydaw. Nomos, Kraków 2005.
- Nowak A. J., *Kirche und Neurose*, „Archiv für Religions Psychologie“ 1985, nr 20.
- Rizzuto A. M., *Narodziny żyjącego Boga*, przekł. A. Świdorska, Wydaw. WAM, Kraków 2012.
- Vergote A., Tamayo A., *The Parental Figures and the Representation of God: A psychological and Cross-Cultural Study*, Mouton Publisher, The Hague, Paris, New York 1981.





## Individual religiosity as a tool of exclusion. Overcoming the projection – the task for religious education

**Abstract:** Before a child receives institutionalized religious education, it already has its own image of God and its own religiosity. Their origin lies in significant others including parents, parenting styles to which the individual has been exposed and the environment surrounding the individual. In creating this first religiosity, projection and other defense mechanisms play an important role, and its important psychological role is to help in achieving psychic integration of the individual.

Such a shape of a childlike religiosity is usually the basis for the development of immature forms of religiosity in adult life, which are a burden for the psyche of the individuals and they negatively influence the quality of their lives.

Immature religiosity may be a tool of exclusion, depriving individuals of the opportunities for the joy of life and realization of important desires. It is the shape of individual religiosity that decides about a number of psychic possibilities of an individual.

Religious education should not strengthen the projection but its important role is to help in overcoming the projection in order to shape more mature forms of religiosity. In this process, it is important to identify the elements of immature religiosity such as motivation based on fears, a threatening image of God, a disability to discriminate relevant elements from the irrelevant ones in individual religiosity. In the work on changing the elements in question, it is essential to pay attention to the difference between the parent and God, especially as far as the requirements and punishments are concerned; and to the appropriate identification of the aim of individual religiosity and the means to achieve the objective.

This article is the result of 27 years of the author's work, involving assistance to individuals in shaping more mature forms of their religiosity.

**Keywords:** ecclesio-genic neuroses, image of God, mature religiosity

